

Sygn. akt: I ACa 778/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Grzegorzcyk
Sędziowie:	SA Anna Miastkowska SA Małgorzata Dzieciołowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwa Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Usług (...) T. S. i D. S. spółce jawnej z siedzibą w Ł.**

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 marca 2013 r. sygn. akt X GC 179/12

oddala apelację.

sygn. akt I ACa 778/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy z dnia 30 października 2006 r., na podstawie której powodowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sprzedała stronie pozwanej (spółce jawnej) nieruchomości za kwotę 510.000 złotych i rozstrzygnął o kosztach postępowania (k 129).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powodowa spółka nie wykazała interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy w rozumieniu art. 189 kpc. W pozwie w ogóle nie wymieniono okoliczności, które mogłyby stanowić o istnieniu interesu prawnego. Na rozprawie podniesiono, że funkcjonowanie umowy w obrocie zaburza jego pewność. W przypadku sprzedaży nieruchomości mogłoby powstać roszczenie odszkodowawcze do członków zarządu powodowej

spółki. Sąd okręgowy odnosząc się do tej argumentacji podniósł, że stroną powodową jest spółka kapitałowa posiadająca osobowość prawną (art. 12 ksh) nie zaś członkowie jej organu. Są to dwa odrębne podmioty prawa prywatnego i nawet, jeśli członkowie zarządu powódki mieliby interes prawny wytoczeniu powództwa z art. 189 kpc, to nie skutkuje to uzyskaniem takiego interesu przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W sprawie żadna ze stron nie załączyła umowy pozwanej spółki (art. 37 § 1 ksh). Należało zdaniem sądu pierwszej instancji w tej sytuacji uznać, że znajdował w niej zastosowanie art. 43 ksh, zgodnie z którym w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wymagana jest zgoda wszystkich współników, w tym także współników wyłączonych od prowadzenia spraw spółki. Przepis ten zamieszczony został w rozdziale zatytułowanym „Stosunki wewnętrzne spółki”. Zgoda współników spółki jawnej na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zakres czynności spółki dotyczy etapu podejmowania decyzji w ramach stosunków wewnętrznych, a nie dokonania samej czynności prawnej. Dokonanie czynności bez zgody współników nie wpływa więc na jej ważność (k 134 do 137 odwr.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości w oparciu o zarzuty:

1. naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 233 kpc poprzez wadliwą i błędną ocenę dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego,

2. naruszenia prawa materialnego, tj.:

#.

- art. 43 ksh poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez uznanie, że czynność w postaci nabycia dokonana jest przez jednego współnika bez pozostałych współników jest skuteczna i ważna,
- art. 17 § 1 ksh poprzez przyjęcie, że czynność prawna dokonana bez wymaganej przez przepisy kodeksu zgody współników jest ważna,
- art. 58 kc w zw. z art. 189 kpc poprzez niewzięcie go pod uwagę przy rozstrzygnięciu sporu.

W konkluzji apelacji skarżąca spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła o uchylenie wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu sądowi pierwszej instancji orzeczenia o kosztach za obie instancje, względnie zmianę tego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości (k 141 do 170).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc może być skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, może być więc skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko w przypadku wykazania, przez stronę skarżącą tego typu błędów np. wyrażających się w wewnętrznych sprzecznościach w zakresie treści dowodów zgromadzonych w sprawie, które nie zostały uwzględnione, czy niepełności oceny materiału dowodowego wynikającej z zestawienia treści rozważań sądu z treścią konkretnego dowodu.

Skarżąca spółka w petitum apelacji, jak również jego uzasadnieniu nie wskazała na dowody, które nie zostały uwzględnione w ramach oceny dowodów przez sąd pierwszej instancji, czy błędy w zakresie ich oceny.

Odnosząc się do tego zarzutu należy podnieść, że ustalenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku opierają się na dowodach z dokumentów, przede wszystkim treści aktu notarialnego z dnia 30 października 2006 r. (k 45 do 48), treści pełnych odpisów z KRS odnoszących się do obu spółek (k 95 do 99, k 100 do 102, k 107 do 115),

wreszcie korespondencji stron (k 12). Dokument w postaci aktu notarialnego i odpisów KRS należą do dokumentów urzędowych, natomiast wspomniane pismo jest dokumentem prywatnym. Dokument urzędowy, korzystający z mocy art. 244 kpc z domniemania prawdziwości i zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, nie stanowi dowodu niepodważalnego. Określone w art. 244 kpc domniemanie może zostać wzruszone za pomocą wszelkich środków dowodowych (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2013 r., I ACa 760/12, LEX nr LEX nr 1306047).

Dokument prywatny, zgodnie z treścią art. 245 kpc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc (tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1237/12, LEX nr 1324656).

Żadna ze stron postępowania autentyczności i mocy dowodowej wymienionych wcześniej dokumentów nie kwestionowała. Postawiony zarzut apelacji braku uwzględnienia żądania jako okoliczność wskazująca na naruszenie art. 233 § 1 kpc nie może być zatem uznany za słuszny już tylko z tego powodu, że nie został poparty argumentacją związaną z przeprowadzonym w sprawie postępowaniem dowodowym i wpływającymi z niego ustaleniami.

Przepis art. 189 kpc określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Powództwo powinno zostać oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie wykaże interesu prawnego. Interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 kpc. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda (por. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202).

Sąd okręgowy w pełni prawidłowo zwrócił uwagę na okoliczności podane przez stronę jako uzasadnienie interesu prawnego. Na rozprawie w dniu 14 marca 2013 r. (k 126) strona wskazała okoliczności, które miały przesądzać o istnieniu tego interesu. Oprócz nieważności czynności prawnej (art. 58 kc) powołała się na „możliwość” wytoczenia powództwa przeciwko członkom jej zarządu. Nie sprecyzowano jednak powodów, które miałyby wskazywać na potrzebę wytoczenia tego „ewentualnego” powództwa przeciwko członkom zarządu spółki. Takie sformułowanie interesu w wytoczeniu powództwa przez stronę powodową nie pozwalało na przyjęcie, że ma on charakter prawny, zwłaszcza w świetle prawidłowo omówionej przez sąd pierwszej instancji różnicy pomiędzy sytuacją spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz odpowiedzialnością członków zarządu i brakiem tożsamości tych podmiotów.

W zakresie zarzutu naruszenia artykuł 43 ksh należy stwierdzić, że skarżący nie podjął próby ustosunkowania się do rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w szczególności przedstawionego w nim wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r. i jego uzasadnieniu (teza 3 sentencji, IV CSK 137/12, LEX nr 1229817) i wyrażonego w nim poglądu prawnego. Powołał się na zdanie zawarte w jednym z komentarzy do art. 43 ksh (Mateusz Rodzyńkiewicz - wydawnictwo LexisNexis - teza 4), które jednak pozostaje w sprzeczności z zacytowanymi w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji stanowiskami zajętymi w innych komentarzach do Kodeksu spółek handlowych (pod red. S. Sołtysińskiego, tom 1, wyd. 3, Warszawa 2012 r. teza 7 do art. 43 ksh i J. Bieniak, wydanie 2 Warszawa 2012 r. - Legalis). W związku z tym stanowiskiem skarżącego podać trzeba, że podobne stanowisko zbieżne z zacytowanym wcześniej wyrokiem Sądu Najwyższego wyrażone zostało także w komentarzu do art. 43 Kodeksu spółek handlowych Andrzeja Kidyby (wersja elektroniczna LEX, stan prawny na 30 września 2013 r.).

Sąd Apelacyjny w Łodzi podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r. oraz wymienionych komentarzach do Kodeksu spółek handlowych. Zgoda wspólników spółki jawnej na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zakres czynności spółki dotyczy etapu podejmowania decyzji w ramach stosunków wewnętrznych, a nie dokonania samej czynności prawnej. Stanowi wewnętrzny akt organizacyjny. Dokonanie

czynności bez zgody współników nie wpływa na jej ważność. Zarzut naruszenia art. 43 ksh i art. 189 kpc w zw. z art. 58 kc należało uznać zatem za nietrafny.

Wspólnik spółki jawnej nie może reprezentować spółki w umowie między nim a spółką oraz w sporze pomiędzy spółką a tym współnikiem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 332/12, LEX nr 1311806, Biul. SN 2013/6/8). Może reprezentować spółkę zgodnie z art. 29 § 1 i 2 ksh we wszystkich czynnościach sądowych i pozasądowych.

Nie ulega wątpliwości, że w czasie zawierania umowy w formie aktu notarialnego w dniu 30 października 2006 r. pozwana spółka jawna była reprezentowana prawidłowo. Wynika to wprost nie tylko z części wstępnej aktu notarialnego, ale również z treści wpisów zawartych w odpisie z KRS pozwanej spółki (k 100 do 102 i k 107 do 115).

Nie można związku z tym zgodzić się z zarzutem w apelacji naruszenia w sprawie art. 17 ksh. Skarżący upatruje naruszenia tego przepisu poprzez brak zgody współnika na dokonanie czynności. Przepis ten dotyczy natomiast braku uchwały właściwego organu spółki (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 516/12, LEX nr 1331352). Na tego rodzaju uchybienie w dokonaniu czynności strona powodowa nie powoływała się w toku postępowania i nie próbowała wykazywać zasadności tego twierdzenia. W części wstępnej aktu notarialnego nr rep. (...) (k 3 strona 2 aktu) zaznaczono, że uchwałą Nr (...) z dnia 11 października 2006 r. Rada Nadzorcza spółki z o.o. Przedsiębiorstwo Handlowe (...) z siedzibą w Ł. wyraziła zgodę na sprzedaż nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Dodatkowo stwierdzić należy, że czynność objęta aktem notarialnym była czynnością przysparzającą dla strony pozwanej (art. 40, 42 do 45 ksh i art. 230 ksh). Zgodnie z treścią § 6 za nieruchomość zapłacono całą cenę. W wyniku aktu spółka jawna uzyskała duży składnik majątku.

Sąd pierwszej instancji zauważył przy tym zestawiając zapisy KRS obu stron postępowania, że są w nich wpisani jako współnicy i reprezentanci osoby noszące to samo nazwisko. Powołał się również na art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz. U. nr 168 z 2007 r., poz. 1186, ze zm.) oraz art. 219 § 1 ksh w zakresie wiedzy, jaką powinna posiadać D. S. w zakresie czynności podejmowanych przez pozwaną spółkę, gdyż była członkiem jej rady nadzorczej.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny w Łodzi orzekł jak w sentencji wyroku.